

Produkcję nowych gatunków stali opanowują hutnicy

Podjęcie w kraju produkcji turbin energetycznych i kotłów wysokoprężnych, nowych maszyn i aparatów dla potrzeb kombinatów chemicznych — stawia przed hutnikami b. trudne zadania.

Muszą oni dostarczyć na te cele wiele nowych gatunków wysokiej jakości stali o specjalnych zaletach, jakich wymaga nowoczesny przemysł budowy maszyn. W tej dziedzinie polskie hutnictwo ma ostatnio znaczne osiągnięcia.

Ogólnopolskie sympozjum rolnicze w Poznaniu

W Domu Technika w Poznaniu rozpoczęło się we wtorek ogólnopolskie sympozjum rolnicze pn.: „Białko roślinne — produkcja i wykorzystanie przez zwierzęta”. Organizatorem sympozjum, w którym bierze udział ponad 200 naukowców z wyższych uczelni i instytutów jest Wydział Nauk Rolniczych i Leśnych PAN.

Sympozjum potrwa trzy dni. Wygłoszonych będzie ponad 50 referatów naukowych. PAP

Odczyt o sytuacji międzynarodowej

26 lutego 1964 r. o godz. 15 w sali nr 218 Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbędzie się odczyt nt.: **WEZŁOWE PROBLEMY SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ** który wygłosi lektor KC. Na odczyt KW PZPR uprzejmie zaprasza konsultantów i lektorów KW. KM, KD, wykładowców szkolenia partyjnego i aktyw partyjny.

Zwiększy się eksport obiektów przemysłu chemicznego do ZSRR

Pomyślnie transakcje CEKOP-u

W Moskwie wspólnie z przedstawicielami radzieckich central handlowych, dokonano oceny dotychczasowych transakcji i wytyczono kierunki dalszej współpracy w dziedzinie eksportu polskich obiektów przemysłowych do ZSRR.

W ogólnym bilansie CEKOP-u na Związek Radziecki przypada ponad trzecia część

Następca kanclerza Austrii

Na posiedzeniu kierownictwa Austriackiej Partii Ludowej (OEW) kanclerz Austrii Gorbach zgłosił rezygnację ze swego stanowiska. Kierownictwo OEW przychyliło się do jego prośby i mianowało jego następcą Josefa Kłausa.

Wykonanie wyroku na S. Zdanowiczu

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do wielokrotnie karanego przestępcy, mordercy dwóch milicjantów — Sylwiusza Zdanowicza.

Jak wiadomo, wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Zdanowicz skazany został w trybie doraźnym na karę śmierci z utratą praw na zawsze za zabójstwo dwóch milicjantów w Tarnowie w nocy z 2 na 3 listopada ub. roku, oraz za usiłowanie zabójstwa dwóch ścigających go milicjantów. Wyrok został wykonany. (PAP)

Konferencja hydrometeorologów

W Moskwie rozpoczęła się konferencja hydrometeorologów 8 państw socjalistycznych: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Tematem obrad jest ujednolicenie pomiarów hydrometeorologicznych. (PAP)

Za duży sukces stalowników „Warszawy” należy uznać np. opanowanie najwyższej jakości stali z domieszką miedzi, niklu, tytanu i molibdenu, do produkcji wysokoprężnych kotłów dla „Turowa”, „Adamowa” i innych naszych nowych obiektów energetycznych. Metodę walcowania tej stali — pracującą pod b. wysokim ciśnieniem i w wysokich temperaturach — opanowała huta „Batory”, a spawanie wielkich kotłów — huta „Ferrum”.

Huta „Baldon” rozpoczęła produkcję kilku nowych gatunków stali, w tym stal do produkcji potężnej aparatury dla budowanego kombinatu chemicznego w Puławach. W hucie tej wytwarza się już dziś także nie produkowane dotąd w naszym hutnictwie specjalne gatunki stali odporne na korozję oraz działające kwasów i innych chemikaliów.

Wórn 10 nowych gatunków stali, które w roku ub. opanował przemysł hutniczy, warto również odnotować rozpoczęcie w Hucie Lenina b. trudnej produkcji, tzw. stali „półspokojonej”. Dotychczas w naszym stalownictwie produkowano albo silnie krzepnącą, wysokiej jakości stal „uspokojoną”, której odpady przy odlewaniu były duże oraz znacznie wydajniejszą, lecz gorszej jakości stal „nieuspokojoną”. Opanowana w Hucie Lenina nowa technologia produkcji — łączy zalety obydwu tych gatunków. Stal półspokojona nadaje się m.in. do produkcji łabur kolejowego, a odpady przy jej wytwarzaniu są o 5 proc. niższe.

W br. stalownicy, którzy ciągle nie pokrywają jeszcze

w pełni zapotrzebowania gospodarki na stal najwyższej jakości (znaczne ilości takich b. drogiej stali ciągle jeszcze importujemy, i to głównie z Zachodu) — zamierzają opracować produkcję kilku nowych jej rodzajów. Dążyć się będzie przede wszystkim do dalszego rozszerzenia produkcji stali zastępczych, eliminujących lub wydatnie zmniejszających zużycie drogich metali, głównie molibdenu, wolframu i niklu, a także do zwiększenia produkcji, tzw. stali o podwyższonej wytrzymałości, która pozwala na budowę lżejszych, a równocześnie b. wytrzymałych konstrukcji. W roku bież. ich produkcja wzrosła do 500 tys. ton i będzie prawie 2-krotnie większa niż w roku 1961. (PAP)

Legitymacje partyjne dla 76 ZMS-owców

24 bm. odbyło się w KP PZPR w Gnieźnie wręczenie kandydackich legitymacji do PZPR 76-osobowej grupie młodzieży. Legitymacje wręczono na spotkaniu Egzekutywy KP PZPR i Sekretariatu KM ZMS z młodzieżą gnieźnieńskich zakładów produkcyjnych.

I Sekretarz KP PZPR — Stanisław Kulesza, w niezwykle serdecznych słowach pogratulował zebranym oraz życzył rychłego otrzymania legitymacji członkowskich — PZPR.

76 osobowa grupa młodzieży — to przodujący aktywnie w gnieźnieńskich zakładach pracy (GZPO, PKP, Garbarnia, Przemysł Terenowy, Zakłady Mięsne, Służba Zdrowia).

W imieniu młodzieży podziękował za wyróżnienie I Sekretarz KM ZMS — Czesław Łebski, który podkreślił, że akcja rekomendacji przodujących członków ZMS będzie w br. szczególnie duża w związku z IV Zjazdem PZPR i XX-leciem Polski Ludowej. (na)

Butler ponawia propozycje brytyjskie

Na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie brytyjski minister spraw zagranicznych Butler omówił dokładnie stanowisko swego rządu w sprawie rozbrojenia.

Butler ponowił m. in. brytyjską propozycję powołania grup roboczych, które zajęłyby się technicznymi aspektami posunięć rozbrojeniowych i problemu kontroli. Minister zaproponował również, aby już obecnie przedyskutować na forum Komitetu sprawę utworzenia „międzynarodowych sił pokojowych”. Przemówienie Butlera trwało godzinę. (PAP)

„Kwiaty dla Ciebie”

Zgłoszenia z całej Polski

Impreza organizowana przez redakcję „Głosu” i „Salon Odzieżowy” Państwowego Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu — z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — zdobywa sobie coraz większą popularność. Dotychczas zapewnił swój udział w naszej rewii nast. zakłady przemysłu odzieżowego: **Warszawskie Zakłady im. Obrońców Warszawy**, które zademonstrują sukienki oraz komplety płaszczy. Z podobnymi modelami wystąpią zakłady z Brzezin. Kraków zademonstruje cięszce sie wielkim popytem kostiumy, qarsonki oraz leśnie płaszcze. Odzież sportowa pokażą nam Zakłady Wrocławskie im. 1 Maja. Prochocze damskie i męskie w najnowszych fasonach przysła Zarskie Zakłady.

Poznańskie Zakłady im. Komuny Paryskiej jak i Zakłady Jarocińskie nie pozostają w tyle, przedstawia cały asortyment wzorów płaszczy wiosenno-letnich z tkanin wełnianych oraz laminowanych. Modę dla panów pokażą Zakłady Przemysłu Odzieżowego z Bytomia.

Oczekujemy oficjalnych potwierdzeń udziału z Zakładów im. Próchnika w Łodzi, z Głuchofazów, Szczecina, Zgierza i Zbąszynia. Tak więc na imprezie naszej zobaczymy cały wachlarz odzieży produkowanej przez wszystkie większe zakłady przemysłu kluczowego.

Przypominamy, że zaproszenia na imprezę rozprowadza Dział Łączności „Głosu”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 38 i przyjmuje zbiorowe zamówienia z zakładów pracy.



WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB środa, 26 lutego 1964 Nr 48 (6236)

Sledztwo potwierdziło zbrodnię Hansa Kruegera w Polsce

Materiały będą przekazane do NRF

Przeprowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Bydgoszczy śledztwo w sprawie zbadania okupacyjnej działalności na terenie Polski, Hansa Kruegera — do niedawna ministra do spraw przesiedleńców w rządzie NRF — potwierdziło współudział Kruegera w zabójstwach osób narodowości polskiej.

Dowody, uzyskane w toku śledztwa, świadczą nie tylko o aktywnym realizowaniu przez Hansa Kruegera eksterminacyjnej polityki hitlerowskiej wobec ludności polskiej, ale również o jego bezpośrednim udziale w tzw. selekcjach, dokonywanych na terenie więzienia w Chojnicach. Selekcje te obejmowały Polaków, zatrzymanych przez władze hitlerowskie i stanowiły pierwszy etap masowych mordów osób narodowości polskiej w „Dolinie Śmierci” na przedmieściu Chojnicy.

Do organów prokuratury

wpłynęły również wnioski najbliższych krewnych niektórych osób, zamordowanych w „Dolinie Śmierci”, o pociągnięcie Kruegera do odpowiedzialności karnej.

Ustalenia śledztwa dają podstawę do pociągnięcia go do odpowiedzialności za zbrodnie, przewidzianą w dekreście, dotyczącym zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich.

Prawo, obowiązujące w NRF, której Krueger jest obywatelem, również przewiduje odpowiedzialność karną za czyny, jakich dopuścił się on w Polsce.

W związku z tym, Generalna Prokuratura PRL zwróciła się ostatnio do Prokuratora Generalnego przy Wyższym Sądzie Krajowym w Kolonii o przejęcie materiałów śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy i wdrożenie przeciwko Kruegerowi postępowania karnego.

Zaproponowano również spotkanie przedstawicieli Prokuratury PRL z władzami prokuratorskimi NRF, w celu wskazania im szczegółowych okoliczności, związanych z okupacyjną działalnością Hansa Kruegera. (PAP)

Otwarcie posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG

Pod przewodnictwem wicepremiera ZSRR, M. Lesieckiego, rozpoczęło się we wtorek 11 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. (PAP)

26 posiedzenie Sejmu PRL

We wtorek 25 bm. kilka minut po godz. 10-tej marszałek Czesław Wycech otworzył 26 posiedzenie Sejmu.

Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem.

Po przyjęciu porządku dziennego posłowie uczcili chwilą milczenia pamięć zmarłych posłów: Józefa Kwiatka, Władysława Bartkiewicza i Ostapa Dłuskiego.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowych projektach ustaw: Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym oraz przepisach wprowadzających Kodeks przedstawił pos. Tadeusz Makowski (ZSL). (PAP)

Rada „szóstki” zebrała się w Brukseli

24 bm. rozpoczęło się w Brukseli posiedzenie Rady Ministrów „szóstki”. Na porządku dziennym figuruje projekt połączenia władz wykonawczych trzech wspólnot europejskich: Wspólnoty Rynku, Wspólnoty Węgla i Stali i Euratomu. Program obrad przewiduje także zatwierdzenie projektu dotyczącego wolności osiedlania się na całym terytorium Wspólnoty Rynku i wykonywania działalności, związanej z handlem hurtowym, pośrednictwem, przemysłem i rzemiosłem. Wreszcie, ostatnim punktem jest prośba Hiszpanii o rozpoczęcie rozmów na temat przyjęcia jej do EWG. (PAP)

Wielkie imprezy Roku Ziemi Lubelskiej

Z okazji Roku Ziemi Lubelskiej — upamiętniającego historyczne związki Lubelszczyzny z narodzinami Polski Ludowej — odbędzie się tu szereg imprez kulturalnych, z których znaczna część nosić będzie charakter ogólnokrajowy.

Bogaty i różnorodny tematycznie program roku wypełnią festiwale, spotkania teatralne i literackie, zjazdy stowarzyszeń twórczych i regionalnych, pokazy zespołów artystycznych, okolicznościowe wystawy i projekcje filmowe.

Pośród imprez o zasięgu krajowym przewiduje się zorganizowanie m. in. festiwalu zespołów pieśni i tańca, amatorskich teatrów lalkowych, amatorskich zespołów kabaretowych i teatralnych oraz chórow towarzyszących śpiewaczom. Największą imprezą plenerową będzie niewątpliwie widowisko pod nazwą „Szlakiem Wyzwolenia”, w którym wezmą udział setki wykonawców — członków amatorskich zespołów artystycznych.

W ramach roku obchodzone będą Lubelskie Dni Filmowe, na których program złoże się: ogólnopolski festiwal filmów rolniczych, liczne przeglądy filmów związanych tematycznie z Lubelszczyzną i seminarium działaczy dyskusyjnych klubów filmowych z całego kraju.

We wrześniu br. odbędzie się w Lublinie zjazd Związku Literatów Polskich i krajowe spotkanie twórców ludowych w Nałęczowie. W kalendarzu imprez Roku Ziemi Lubelskiej ważne miejsce wyznaczono obchodom rocznicowym, związa-

nym z uczczeniem wybitnych polskich twórców, jak: 100 rocznicy urodzin Stefana Żeromskiego (Nałęczów) i 25 rocznicy śmierci Józefa Czechowicza (Lublin). Uzupełnieniem Jubileuszowego Roku Ziemi Lubelskiej będą liczne wydawnictwa dokumentalne, albumowe i naukowe. Przewiduje się między innymi wydanie opracowań poświęconych historii pierwszych miesięcy wyzwolenia, obrazujących sylwetki zasłużonych ludzi Lubelszczyzny, i 20-letni dorobek tej ziemi. PAP

Uproszczenie formalności w GS-ach

Sporo czasu zabiera rolnikom załatwianie papierkowych formalności przy sprzedaży i nabywaniu towarów w GS-ach. Po należności za drobne nawet ilości produktów dostarczanych na punkty skupu w GS, klienci musieli wędrować od magazynu do kasy GS-u lub SOP-u i z powrotem.

Aby uprościć te rozliczenia i zaoszczędzić rolnikom niepotrzebnych wędrowek — CRS „Samopomoc Chłopska” upoważniła Gminne Spółdzielnie do wprowadzenia zmian w systemie obsługi producenta. Obecnie dostarczając do punktów skupu drobne ilości produktów, których wartość jednorazowej dostawy nie przekracza tysiąca zł — rolnicy będą otrzymywali należne im pieniądze od razu w punkcie skupu wolnorynkowych produktów rolnych, hodowlanych i surowców. Udogodnienia te dotyczą również zakupów w tzw. składach artykułów masowych. PAP

Libia chce się pozbyć obcych baz militarnych

Komunikat rządu libijskiego opublikowany w Trypolisie głosi, że rząd nie ma zamiaru przedłużać umów z W. Brytanią i USA w sprawie baz wojskowych zainstalowanych na swym terytorium.

Gaz dla przemysłu nowym rurociągiem

Zdolności wydobywcze gazu ziemnego rosną szybciej niż możliwości doprowadzania go do odbiorców. Jednocześnie napięty bilans paliwowo-energetyczny kraju skłania do szerszego wykorzystania nowych paliw, a m. in. gazu ziemnego.

Niedawno KERM przyznał dodatkowe środki na zwiększenie w br. wydobycia, rozprawienia i zagospodarowania gazu. Przewiduje się budowę rurociągu prowadzącego z pól gazowych w rejonie Jarosławia i Przemysła do Tarnowa. Tu w zakładach azotowych zostanie on wykorzystany do produkcji nawozów sztucznych. Następny odcinek rurociągu dotrze do Krakowa i Miastowic dostarczając gaz do Huty im. Lenina, Krakowskich Zakładów Sodowych, Fabryki Superfosforu „Bonarka” i innych zakładów przemysłowych.

Ustalono bliski termin realizacji tego przedsięwzięcia — trzeci kwartał br. W związku z tym nałożono na resorty szereg obowiązków: zapewnienie potencjału wykonawczego — min. budownictwa, dostarczenie rur — przemysł ciężki i handel zagraniczny oraz wykonanie podłączeń i urządzeń umożliwiających eksploatację gazu — przemysł chemiczny. (PAP)

Protest towarzystw okrętowych

W opublikowanym w Londynie dorocznym sprawozdaniu Izby Żeglugi podkreśla się, iż Stany Zjednoczone bezprawnie żądają od innych państw przerwania wymiany handlowej z Kubą i stosują dyskryminacyjne metody towarzystw okrętowych tych krajów.

Tego rodzaju postępowanie oceniane jest w sprawozdaniu jako „całkowicie nieuzasadniona ingerencja w handel sprawy towarzystw okrętowych” i jako „próba narzucenia żegludze międzynarodowej polityki nie liczącej się z zasadami prawa międzynarodowego”. (PAP)

Proces w Limburgu

Na rozkaz Hitlera śmierć „z litości”

W trzecim dniu toczącego się w Limburgu (NRF) procesu o wymordowanie 73 tysięcy umysłowo chorych dzieci i dorosłych, zeznawał 57-letni Hans Hefelmann.

Powołując się na autorytety ze świata lekarskiego i prawniczego, utrzymywał on, iż nie ma żadnych wątpliwości, że działał zgodnie z poczuciem humanitaryzmu, zabijając bezboleśnie całkowicie nienormalne dzieci. Na pytanie sądu, Hefelmann przyznaje, że czytał również literaturę, wypowiadającą się przeciwko eutanazji. Nie przekonała go ona jednak, a raczej utwierdziła w przekonaniu, że „tam, gdzie zawodzi medycyna, tam śmierć z litości jest ostatnią pomocą, której w ogóle można udzielić”. Rozprawa trwa.

Oby nie skończyło się na zapowiedziach...

Przemysł lekki zamierza zwiększyć produkcję poszukiwanych artykułów

W tym roku należy oczekiwać — według zapewnień przemysłu lekkiego — dalszej poprawy zaopatrzenia rynku w wyroby tegoż przemysłu. W planach — przy ogólnym zwiększeniu produkcji o przeszło 6 proc. — w porównaniu z ub. r. — szczególnie nacisk kładzie się na zwiększenie dostaw najbardziej brakujących towarów.

I tak np. na uwagę zasługuje planowane zwiększenie produkcji elastycznych rajtuzów dziecięcych i młodzieżowych

Prezydent, szef rządu i czterech ministrów w jednej osobie...

W nowym rządzie Gabonu, którego skład został ogłoszony, prezydent M'Ba łączy w swych rękach rekordową liczbę tek ministerialnych: jest on równocześnie szefem rządu, ministrem spraw zagranicznych, ministrem spraw wewnętrznych, ministrem informacji, ministrem turystyki, no i prezydentem. M'Ba usunął połowę ministrów dawnego rządu i równocześnie przesunął wybory parlamentarne na 12 kwietnia. Obecny jego gabinet liczy 7 ministrów. (PAP)

Libia jest obecnie wielkim obozem wojskowym imperializmu. Pod samą stolicą istnieje ogromna baza amerykańska Wheelus, która służy agresywnym celom NATO.

Najważniejsze bazy brytyjskie istnieją w rejonie Benghazy oraz tuż obok w Tobruku. Francja posiada stosunkowo niewielkie bazy w Fezanie. (PAP)

Współpraca naukowa ZSRR — Jugosławia

Sekretarz generalny Związku Radzieckiego do spraw Koordynacji Badań Naukowych Jugosławii dr Marinic i główny sekretarz Prezydium Akademii Nauk ZSRR Sisakjan, podpisali porozumienie i plan współpracy naukowej obu krajów na rok 1964. Dokumenty te przewidują koordynowanie badań w dziedzinie nauk przyrodniczych i społecznych, przeprowadzenie wspólnych prac naukowych, udzielanie sobie wzajemnej pomocy naukowej oraz wymianę uczonych. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 354 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się dnia 23 lutego 1964 r., nie stwierdzono wygranej I stopnia (piątki). Stwierdzono: — 1 „czwórka premiowana”, 60.426 zł; 18 „czwórek”, po 6.714 zł; 37 „trójek premiowanych”, po 197 zł; 1.321 „trójek”, po 97 zł; 1.238 „dwójek premiowanych”, po 27 zł; 22.592 „dwójek”, po 7, — zł.

(o przeszło 60 proc.) oraz damskich (o blisko 39 proc.), elastycznych kostiumów kąpielowych, rękawiczek, skarpetek dziecięcych itp. Dostawy skarpet wełnianych wzrastają o 5 mln. par (niemal dwukrotnie), a pończoch bezszwowych — z 9 do 13,5 mln par. Zamierza się też podjąć produkcję tak bardzo deficytowych na rynku podkolanówek z przędzy bawełniano-elastycznej.

W grupie tkanin bawełnianych uwzględniono poważny wzrost (o przeszło 30 proc.) poszukiwanych materiałów na poszwy i prześcieradła, w tym wyspowych o szerokości 160 cm — przeszło dwukrotnie, tkanin kąpielowych typu frotte — o ponad 35 proc.

Tkanin stylowych będzie więcej o 26 proc. Bardzo poważnie ma zwiększyć się ilość tkanin elanowych o nowych wzorach i wysokich walorach jakościowych.

Nastąpić ma także dalsza poprawa zaopatrzenia w gotowe ubiory. Wykonanie tego zadania powinno ułatwić m. in. oddanie do użytku w br. nowych zakładów odzieżowych w Szczecinie, Łaskach, Poddębach i Wieruszowie. Produkcenci zwrócą większą uwagę na wygląd artykułów standardowych, przede wszystkim: męskich ubrań, płaszczy i koszul. Duży nacisk położony na doskonalenie kroju i bardziej odpowiedni dobór różnych dodatków. Rozwinie się produkcję modelową, rozszerzy się asortyment tkanin wierzchnich, zastosowane będą nowe rodzaje tkanin elanowych.

Produkcja szczególnie potrzebna na rynku towarów wzrostu także w przemyśle obuwicznym. Dotyczy to zwłaszcza półbutów i kozaczek.

Obrona usiłuje odwlec proces Ruby'ego

Sąd w Dallas, przed którym toczy się proces J. Ruby'ego, zabójcy Lee Oswalda, wybrał w poniedziałek trzeciego członka ławy przysięgłych. Sąd, który musi znaleźć ogółem 12 sędziów przysięgłych, prowadzi rozprawę od tygodnia i przesłuchał już 49 kandydatów, odrzucając 46.

Tymczasem obrońcy Ruby'ego nadal grają na zwłokę, zwróciwszy oni do sądu z prośbą o wydanie orzeczenia, iż nikt, kto widział w telewizji scenę zamordowania Oswalda, nie może być sędzią przysięgłym w procesie Ruby'ego, „jako że był świadkiem zbrodni”. Trójka sędziów przysięgłych, wybrana dotychczas, oglądała owo sprawozdanie. (PAP)

Ciosy w doktrynę Hallsteina

Prasa zachodnioniemiecka pełna jest napaści na Cejlon. I nie tylko prasa. Z wroгим aktem wystąpił również rząd boński. Skąd ten gniew?

Rząd cejloński, kierując się interesami swego kraju i chęcią wzmocnienia przyjaźni ze wszystkimi krajami, powziął decyzję przekształcenia misji handlowej NRD w generalny konsulat. „Problem niemiecki — jak głosi oświadczenie rządu cejlońskiego — należy rozwiązać, wychodząc z założenia, iż istnieją dwa państwa niemieckie”. Koła bońskie oświadczenie to wzburzyło. Dnia 18 lutego br. przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych NRF oświadczył, że „rząd federalny głęboko jest zaniepokojony treścią deklaracji Cejlonu w sprawie niemieckiej”. Następnego dnia, 19 lutego, rząd boński powziął decyzję przerwania pomocy ekonomicznej dla Cejlonu i cofnięcie zaproszenia premiera Cejlonu — pani S. Bandaranaike, do odwiedzenia Niemieckiej Republiki Federalnej. Decyzję swą Bonn sformułował w wyrażeniach nieprzyjętych w stosunkach z krajem niepodległym.

Aroganckie wystąpienie rządu bońskiego dowodzi jego bezsilności utrzymania za wszelką cenę niechlubnej doktryny Hallsteina — według której NRF zrywa stosunki dyplomatyczne z tymi państwami, które uznają NRD. Rząd boński doktryny tej nie zastosował jedynie w stosunku do ZSRR.

Jednakże bieg życia międzynarodowego przymusza w doktrynę Hallsteina cios za ciosem. Przed kilku dniami np. uznał Niemiecka

Republikę Demokratyczną nowy rząd Zanzibaru, na co NRF odpowiedziała zerwaniem stosunków z tym krajem. Zanzibar zdawał sobie sprawę z reakcji Bonn, lecz młode państwo w Azji i Afryce układać swoje stosunki z innymi krajami, niezależnie od sympatii lub antypatii rządu bońskiego.

Rząd NRF może się przekonać, jak nieskuteczny jest nacisk ekonomiczny dla wymuszenia zgody na politykę sobie przychylną danego państwa, na Stanach Zjednoczonych, które ogłosiły blokadę ekonomiczną Kuby. Ponieważ — jak wiadomo — Anglia i Francja odmówiły udziału w embargo Kuby, rząd Stanów Zjednoczonych, powołując się na art. 620 aktu o tzw. pomocy, postanowił wstrzymać ją dla tych państw. Wyjaśnijmy: pomoc ta sprowadzała się do asygnowania na cele wojskowe, łącznie dla Anglii i Francji, sumy 41,5 mln. dolarów. Wstrzymanie tej, stosunkowo nieznacznej „pomocy”, traktowane jest przez prasę zachodnią raczej, jako symboliczny akt Stanów Zjednoczonych, który ma stanowić ostrzeżenie dla mniej silnych państw — członków NATO.

Rzecz w tym, że sankcje ekonomiczne, jeśli trzeba je stosować, nawet wobec najbliższych sojuszników, nie są już dowodem siły. Że nie zawsze są też skutecznym instrumentem polityki, dowodzi nie tylko stanowisko takich państw, jak Anglia i Francja. Również decyzje Cejlonu i Zanzibaru.

H. B.

dziecięcych, tzw. balerin dziecięcych i dziecięcych itp. Planuje się także zwiększenie dostaw poszukiwanych przez kobiety „tatrzanek”.

Poważnie zwiększyć ma się udział obuwia na spodach niskoręcznych, które są trwalsze, lekkie, elastyczne i tańsze. PAP

Dalsze próby łączności przez „Echo-2”

Uczni brytyjscy i radzieccy kontynuują próby dalekosiężnej łączności radiowej między W. Brytanią i ZSRR za pośrednictwem satelity „Echo 2”. Do poniedziałku wieczór stacja radioastronomiczna w Zimnich koło miasta Górki 7 razy odbierała przez kilka do kilkunastu minut sygnały z brytyjskiego obserwatorium Jodrell Bank, które w połowie drogi odbiły się od amerykańskiego mikroskopskiego. (PAP)

ZSRR popiera decyzję Cejlonu

Rząd ZSRR powiatał z uznaniem decyzję rządu cejlońskiego, zabraniającą zawijania do portów i lądowania na lotniskach cejlońskich okrętom i samolotom, wyposażonym w broń jądrową bądź przystosowanym do prowadzenia wojny jądrowej.

W nocy wręczono premierowi w Cejlonu, rząd radziecki oznajmił, że będzie respektował decyzję cejlońską i ma nadzieję, iż inne mocarstwa jądrowe postąpią podobnie. (PAP)

Kina w Poznaniu i województwie

Do drugiej części naszego omówienia (Głos z 23/24. II. 64) Komunikatu Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu gospodarczego Wielkopolski za rok 1963 wkładł się błąd. Wyjaśniamy — w Poznaniu mamy 15 kin, a w województwie 209.

Teraz już wiemy...

Kim jest Oberlaender?

CDU/CSU domaga się od rządu zachodnioniemieckiego oficjalnej rehabilitacji b. ministra do spraw przesiedleńców, a aktualnego posła z ramienia CDU w Bundestagu, Theodora Oberlaendera, który — z uwagi na ujawnione materiały o jego hitlerowskiej przeszłości — swego czasu usunięty został z gabinetu bońskiego — pisze korespondent PAP red. J. Roszkowski.

W taki sposób interpretuje się w Bonn fakt skierowania pod adresem rządu Erharda interpełacji grupy 50 deputowanych z CDU i CSU domagających się w formie odpowiedniego zredagowanych pytań określenia przez rząd stanowiska odnośnie Oberlaendera. Wszyscy ci posłowie, z wiceprzewodniczącymi frakcji, Barzelem i Straussem na czele, uważają, iż zarzuty wysunięte przeciwko Oberlaenderowi są... niezgodne z prawdą.

Stad też i sformułowane przez nich pytanie skierowane do rządu: czy rząd federalny wyjaśni zagranicznej opinii publicznej poprzez niemieckie przedstawicielstwa dyplomatyczne, iż był minister do spraw przesiedleńców, prof. Oberlaender nie brał udziału w żadnej zbrodni w czasie wojny w Rosji? (PAP)

Dar ZSRR dla Jemenu

W stolicy Jemenu, Sanie, odbyła się uroczystość przekazania przedstawicielom rządu Jemenu Republiki Arabskiej w darze od narodu radzieckiego 30 samochodów marki „ZIL”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kałczyńskiego C-4

Reprezentację zielonych hokeistów Włoch zobaczymy w Poznaniu

Sezon tegoroczny u zielonych hokeistów zapowiada się atrakcyjnie. Oby wyniki uzyskane w tych, ważnych pojedynkach, które odbędą się zarówno w kraju jak i za granicą, wykazały do brą formę i przygotowanie naszych kadrowców, co ma być decydujące przy uzyskaniu paszportów na Olimpiadę w Tokio.

Po mistrzostwach halowych, które dowiodły, że laskarze nie zmarowali miesiące zimowych, ponad 20-osobowa grupa naszej czołówki opuściła we wtorek Poznań, udając się na zgrupowanie do Jeleniej Góry. Tam w Ośrodku Sportowym Gwardii przebywać będą hokeiści do 15 marca. Po powrocie staną w swych klubach do rozgrywek hokejowych, by w pełni przygotować się do najbliższych zawodów międzypaństwowych. Ze względu na studia i naukę nie wyjechali na zgrupowanie m. in. Marzec, Cichocki i Brzoza. Kierownikiem jest trener S. Paczkowski, a zastępcą Cz. Olejnik.

Pierwszym tegorocznym przeciwnikiem reprezentacji Polski będzie 26 kwietnia w Poznaniu reprezentacja Włoch. Drugi mecz odbędzie się 28. IV, przypuszczalnie na Śląsku z drugą reprezentacją Polski. Włosi potwierdzili przybycie na te spotkania. Jednocześnie zawiadomili oni PZHT, że doroczny turniej o Puchar Mario Zovati odbędzie się we Włoszech od 31 maja do 2 czerwca br. przy współudziale

Waterpoliści Olimpij obronili piąte miejsce

Waterpoliści poznańskiej Olimpij, to jedyny zespół naszego województwa w tej dyscyplinie sportu, niewątpliwie, obok skoków do wody, jedną z najatrakcyjniejszych w sporcie pływackim.

Olimpia ukończyła ub. niedzieli turniej rozgrywek o Puchar PZP. Zespół poznański, jak nas informuje trener waterpolistów Olimpij — J. Kosmowski, zajął jednak w turnieju piąte miejsce (a nie szóste jak nas poinformował p. M. Wojciechowski z kierownictwa klubu). Na dalszych miejscach znaleźli się drużyny KSZO Ostrowiec, Śląska i krakowskiej Wisły, która nie stawiała się do turniejowych pojedynków.

Najbliższe zamierzenia Olimpij?

Przypuszczalnie udział w międzynarod. turnieju Fed. Klubów Gwardijskich w Berlinie oraz przygotowanie się do letnich spotkań o mistrzostwo Polski. Wystąpi do nich 16 zespołów, z których 8 po zakończeniu zawodów utworzy I ligę, a 8 wejdzie do klas terytorialnych.

Gwardziści mają około 25 piłkarzy wodnych. Jest wiele młodzieży. Wezmą oni udział w projektowanych rozgrywkach juniorskich o mistrzostwo Polski, które mają się rozpocząć we wrześniu br.

Czy Warta utworzy grupę piłkarzy?

Pływacy Warty, jak mówią w kołach wodniaków, pragną reaktywować sekcję piłki wodnej. Przyczyniłoby się to do większego zainteresowania meczami waterpolistów w Poznaniu.

W okresie międzywojennym mimo braku krytych pływali drużyn waterpolowych było sporo, w kilku klasach. Miały je ówczesna najsilniejsza Unia, Warta, Sokół, Schwimmverein, HCB, AZS i Astra — Krotoszyń.

Dlaczego brak dzisiaj drużyn w klubach? Niech na to odpowiedzą działacze wielkopolskiego pływactwa. (tp)

dalekopisem

W Budapeszcie rozegrano półfinały Pucharu Europy w tenisie stołowym zespołów męskich. Vasutepitoek (Bud.) pokonał Slavie (Praga) — 5:3, a CSM Cluj wygrał z Voerose Meteor (Bud.) 5:0.

Wczoraj zakończyły się Karpacz bobsleje mistrzostwa Polski w konkurencji dwójek. — Startowało 17 zalg z całego kraju. Mistrzem Polski została zalg z Ciupa — Dybicki (Orzeł Myslakowski), z łącznym czasem trzech szlifów — 2:27,5, przed Falkowskim — Kucharskim (Śnieżka Karpacz) — 2:28,4 i Czajkowskim — Białasem (Śnieżka Karpacz) — 2:29,3.

Strzelali na medal

Znane już są wyniki korespondencyjnych mistrzostw świata w strzelaniu z karabinu dowolnego na odległość 300 m (kdb), w 1963 roku. Duży sukces odniósł strzelec polski, zajmując w silnej konkurencji trzecie miejsce.

Zespół polski w składzie: Henryk Górski, Stefan Masztak, Jerzy Nowicki (wszyscy WKS Zawisza Bydgoszcz) i Tadeusz Skrzep (Śląsk Wrocław) uzyskał łącznie 4507 pkt., wyprzedzając drużynę NRD, NRF i USA. Pierwsze miejsce w mistrzostwach zajęli strzelcy Szwajcarii — 4662 pkt., zaś drugie — Finowie — 4528 pkt.

W mistrzostwach brał udział 11 państw.

WYTRWAŁA I SYSTEMATYCZNA GRA ZAPEWNI CI WYGRANĄ W „KOZIOŁKACH” K622

Radzę administracji...

Zainteresowanie konkursem się wzmacnia

Wzmacnia się zainteresowanie naszym konkursem — „Radzę administracji”. Codziennie teraz napływa do redakcji po kilka prac, w sumie zanotowaliśmy już do 24 bm. 84 opracowania. Jak na konkurs, trudny, specjalistyczny, wymagający wnikliwego zastanowienia się i wysunięcia nowych propozycji, jest to plan niemały. A przecież jeszcze nie koniec konkursu, zwłaszcza, że organizatorzy (ZO Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, prezydium WRN i RN Poznań oraz „Głos Wielkopolski”) zdecydowali się przedłużyć konkurs do 31 marca, kierując się tym, aby umożliwić wszystkim, którzy przystąpili do opracowania projektów w późniejszym terminie — staranne przygotowanie odpowiedzi.

Pragnąc w maksymalny sposób zabezpieczyć interesy uczestników konkursu, każda odpowiedź (projekt usprawnienia pracy administracji), zaopatrywana jest numerem kolejnym oraz datą wpływu, która zadecyduje o ewentualnej nagrodzie w przypadku, gdyby wpłynęły identyczne rozwiązania w różnych terminach. Komisja oceniająca projekty, już pracując, dlatego koperty, zawierające rozwiązania, otwieramy (po zarejestrowaniu) i przekazujemy komisji. Nie dotyczy to kopert, zaopatrzonych godłem, a zawierających nazwisko i adres uczestnika konkursu, które zostaną otworzone dopiero po przyznaniu nagród. Chodzi tu o organizatorów o usprawnienie (tak, my też usprawniamy „administrację” konkursu!), trybu prac komisji oceniającej i przyspieszenie rozwiązań. Ponadto przy niejednym projekcie potrzebna będzie konsultacja fachowców z poszczególnych prezydiów (WRN i RN Poznań), co do realności wprowadzenia w życie tych projektów. Wszystko to wymaga czasu, przeto lepiej już teraz przygotowywać oceny nadesłanych prac. Nie potrzeba chyba dodawać, że zachowana jest pełna dyskrecja, i że dostęp do nadesłanych rozwiązań ma tylko kilku ludzi — członków komisji oceniającej.

Otrzymałmy zapytanie, po co wymagamy, aby uczestnicy konkursu, poza personaliami i adresem, podawali swoje stanowisko w zawodzie i czy projekty, których autorzy nie podają swego stanowiska, nie będą w ogóle rozpatrywane. Spieszmy uspokoić tych czytelników — nie jest konieczne podawanie stanowiska. Organizatorzy jednak wysunęli taką propozycję ze względów natury socjologicznej, po prostu chodzi nam o informację, kim są ludzie, którzy występują z propozycjami usprawnienia kontaktów „obywatel — urząd”. Nie jest to jednakże wymóg natury zasadniczej. Można kandydować nawet do I nagrody, nie podając swego stanowiska, o nagrodzie zadecyduje bowiem tylko wartość pracy, a nie żadne inne względy. Pytano nas nawet o to, jakie godła dotychczas wpłynęły. Tego życzenia zaspokoić jednak nie możemy, zbyt dużo zajęłoby to nam miejsca. No, a w końcu nie ma to zasadniczego znaczenia.

POZNAŃSKA CHEMIA

Równo 40 lat temu przy ul. Grunwaldzkiej zaczęto wznosić mury gmachu obecnego Collegium Chemicum. Dziewięć lat później w tym budynku zainstalowały się Katedry Chemii Uniwersytetu Poznańskiego, przeniesione z podziemi powilhelmowskiego Zamku i z poddaszy obecnego Collegium Minus. Dziś mieszczą się tu niektóre katedry Akademii Medycznej i katedry chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Zakłady doświadczalne i pracownie pod kierunkiem wybitnych specjalistów pracują tu od rana do wieczora. Jak wielkie jest nasilenie prac badawczych, obrazuje zużycie prądu elektrycznego gazu i wody, równe zużyciu miasta tej wielkości co Września.

Urządzenia przedwojenne wymagają dziś przeróbek i ulepszeń. Pracuje tu już drugie pokolenie polskich chemików; poznański ośrodek może więc mówić o swoich tradycjach. To z jednej strony ułatwia zadania, a z drugiej stawia większe wymagania.

Nie sposób przedstawić całokształtu aktualnych badań wszystkich 6 katedr, 4 zakładów i 3 pracowni chemii UAM.

Katedra Chemii Nieorganicznej pod kierunkiem prof. dr. Alfonsa Krause zajmuje się badaniami nad własnościami katalizatorów wodorotlenków i nad własnościami i metodami klasyfikacji pigmentów (zabarwień) nieorganicznych. Dla naszego przemysłu niezwykle cenny jest również zakres prac Zakładu Ziemi Rządnych, prowadzony przy Katedrze przez doc. dr. Bogusława Borkowskiego; tu zamierzania idą w kierunku uzyskania jak najlepszych surowców dla półprzewodników oraz stopów żaroodpornych z pierwiastków ziem rzadkich (trójwartościowe pierwiastki metaliczne). Do katedr chemii napływa-

ją od różnych przedsiębiorstw przemysłowych nowe zlecenia. Dyrekcja prosi o przeprowadzenie dokładnych analiz i o podanie recept na substancje o potrzebnych właściwościach. Na przykład Katedra Chemii Organicznej nie tak dawno badała sprawy powstawania rozprysków w ozdobach wyrobów porcelanowych zakładów „Wałbrzych”. Winowajcę znalaziono w tak zwanej kalkomanii. „Wałbrzych” nie produkuje już nadmiernej ilości braków. Ta sama Katedra, która kieruje doc. dr. Jan Bartz, dała przepis na białe pasy wyznaczające przejścia dla pieszych na ulicach Poznania. Wysiłki tu także zmierzają w kierunku ulepszenia metod technicznych i jakości Kaliskiej Fabryki Ultramariny. Badania są również związane z innymi zakładami produkcyjnymi. Doc. dr. J. Bartz jest zarazem honorowym konsultantem naukowym poznańskiej stacji krwiodawstwa. I tu pomógł przed laty wiedzą, radą i badaniami w zakresie uzyskania dla lecznictwa suchego osocza białek krwi oraz pochodnych.

Naukowe badania z zakresu chemii mają nie tylko związek z przemysłem. Wspomniemy jeszcze o łączności z rolnictwem. Zagadnienie analizy alkaloidów, czyli zasadowych związków organicznych ziarn lubinu stanowi przedmiot badań w Katedrze Chemii Organicznej. Kieruje nimi prof. dr. Maciej Wewirowski. Na bieżąco opracowywanym zagadnieniem jest biogeneza alkaloidów lubinowych, biorących swój początek w reakcjach aminokwasów rośliny.

Nad chemiczną technologią węgla brunatnego pracuje Katedra i Zakład Technologii Chemicznej pod kierownictwem prof. dr. Wiencysława Kuczyńskiego. Chodzi tu o półkoksowanie i otrzymywanie produktów pochodnych z tego węgla, którego w Wielkopolsce mamy pod dostatkiem. Na warsztacie jest również zagadnienie katalizatorów, to jest substancji, których obecność zmienia szybkość lub kierunek reakcji chemicznych.

Nośnikami tych substancji są między innymi badane tu tlenki glinu. Katedra wraz z zakładem współpracuje z Poznańskimi Zakładami Nawozów Fosforowych w Luboniu, z Zakładami Wytwórnio Ogniw i Baterii „Centra”. Niektóre wyniki badawcze mają duże znaczenie dla Konińskiego Okręgu Przemysłowego (węgiel brunatny i glinki). Poza tym przy Katedrze Technologii Chemicznej istnieją dwie pracownie, kierowane przez doc. dr. Antoniego Andrzejaka i doc. dr. Janusza Gilewicza.

Wspomnieć by tu należało jeszcze o Katedrze Chemii Fizycznej. Pod kierunkiem prof. dr. Wacława Wojciaka prowadzi ona badania, w szczególności teoretyczne, w zakresie chemii koloidów elektrochemii oraz zjawisk na pograniczu faz. Są to zagadnienia pierwszorzędnej wagi dla całego nieomal przemysłu chemicznego, pomijając już ich zasadnicze znaczenie we wszystkich kierunkach i dziedzinach nowoczesnej chemii. Przy tej Katedrze Zakład Foto-

chemii (kier. prof. dr. Jan Wojtaczak) zajmuje się dziedziną wpływu różnych typów promieniowań na procesy chemiczne. Chodzi tu o promieniowanie widzialne, ultrafioletowe, rentgenowskie i jądrowe. Zakład posiada również samodzielną pracownię dydaktyczną z zakresu chemii jądrowej. Badania prowadzone są w kierunku fotosyntezy.

W Katedrze Chemii Ogólnej (pod kierownictwem prof. dr. Anzelmy Lewandowskiej) badania dotyczą dziedziny chemii analitycznej, a w szczególności dziedziny opracowywania nowych metod chromatograficznych i ich zastosowań w praktyce. Zakład Bezpieczeństwa i Higieny Pracy interesuje się sposobami niszczenia szkodliwych dla zdrowia gazów spalinyowych. Pracownia Krystalograficzna niewątpliwie w bliskiej przyszłości przekształci się w samodzielny zakład.

Ogólnie można powiedzieć, że Collegium Chemicum, niezwykle ważny ośrodek myśli chemicznej, przygotowuje nowe kadry chemików, służy rozwojowi przemysłu krajowego, a przez produkcję tego przemysłu ułatwia nasze codzienne życie.

JÓZEF PIEPRZYK

Racjonalizacja najtańszą inwestycją

Dzięki zrealizowaniu szeregów programu postępu technicznego, Cegielski obniżył w ub. roku koszty produkcji o 64,2 miliony złotych. Z tego 12,6 miliona przypada na oszczędności przysporzone przez racjonalizatorów. Zabierając głos w dyskusji na Konferencji Samorządu Robotniczego, kierownik Zakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji — Stanisław Zwierzchowski stwierdził, że każda złotówka uzyskana w produkcji dzięki zastosowaniu usprawnień racjonalizatorów pociąga za sobą wydatek zaledwie 10 groszy. Zyski płynące z działalności kół racjonalizatorskich w fabrykach HCP, są 27 razy

wyższe od sumy nagród, jakie otrzymują za swe usprawnienia racjonalizatorzy. Wynalazczość pracownicza i racjonalizacja są więc najtańszymi i najszybciej rentującymi się inwestycjami w przemyśle.

Doświadczenia Cegielskiego potwierdza praktyka innych zakładów. W Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Pofa”, racjonalizatorska zmiana technologii przygotowywania żelatynowej powłoki pastylek pozwoliła w ciągu ostatnich 3 lat, zaoszczędzić 20 ton żelatyny o wartości 420 000 złotych. Pomysł zmniejszenia wymiaru i wagi kapsułek przyniósł zakładom 1,6 mln. zł oszczędności w surowcach i materiałach. W ciągu 3 lat oszczędności uzyskane dzięki racjonalizatorstwu, sięgnęły sumy 12 mln. złotych.

I pomyśleć, że niektórzy uważają racjonalizatorów za ludzi zakłócających spokój w fabryce. (pch)

Bogata jest treść trwających od paru tygodni Konferencji Samorządu Robotniczych. Mój dziennikarski notes specałizował się w notowaniu kreslonych uwag i nasuwających się refleksji. Nasilenie konferencji mija, czas na uszeregowanie zapisów i opublikowanie tych, które najbardziej zasługują na społeczną uwagę.

Z obrad KSR

Organizacja planowania na celowniku krytyki

wach, szczególnie w rolnictwie.

W ostatnich latach, na skutek planowania metodą nie zawsze doskonałą, autorytet planów został podważony. Na XIV Plenum podkreślano więc palącą potrzebę wzrostu autorytetu dyrektyw planistycznych poprzez zwiększenie ich wnikliwości, siłowności i trafności przekazywanych przedsiębiorstwom wskaźników. Trzeba powiedzieć, że w tym roku nie ma tylu wątpliwości co do dyrektyw, jak w roku ubiegłym. Niemniej wątpliwości jeszcze bywają.

Do kontrowersji na temat słowności wskaźników planowych doszło pomiędzy samorządem „Cegielskiego” a przedstawicielami resortu i Zjednoczenia; chodziło o wysokość akumulacji, jaką zakłady miały odprowadzić do skarbu państwa. Samorząd twierdził, że żądana od HCP kwota akumulacji, wysoko przekraczająca różnicę między kosztami własnymi produkcji a ceną zbytu wyrobów i dlatego jest nierealna. Przedstawiciel resortu, opierając się na metodzie kolejnych przybliżeń planowanej i faktycznej wykonywanej przez HCP akumulacji w latach ubiegłych — twierdził, że zakłady mogą dać wyższą akumulację. Argumenty te „cegielszczaków” nie przekonały, choć zgodne były z obowiązującą dotychczas metodologią planowania.

Najwięcej jednak zastrzeżeń miały samorządy robotnicze do planów zaopatrzenia. Problemy te ujawniały się niemal wszędzie: w HCP, „Stomilu”, w Fabryce Maszyn Złotych, w Poznańskiej Wytwórni Papierosów i w Zakładach Chemicznych. Nie terminowość dostaw, nierzadko niską jakość materiałów, brak dziesiątków drobniaków wykonawczych — oto zarzuty główne.

Generalnej krytyce poddany został obowiązujący system konstrukcji rocznych

planów zaopatrzenia materiałowego, dzielonych na kwartały. Istnieje bowiem zasadnicza sprzeczność w kryteriach wykonywania planów przez odbiorców i dostawców materiałów. Odbiorcy, a więc fabryki, mogą wykonać plan produkcji tylko wtedy, jeśli będą otrzymywać wszystkie niezbędne materiały i surowce regularnie, rytmicznie, od pierwszego dnia każdego kwartału. Dostawcom tych surowców i materiałów wystarczy do wykonania planu wywiązanie się z zamówień choćby w ostatnim dniu kwartału. Sprzeczność ta trzeba usunąć. W niej tkwi przyczyna braku rytmiczności w pracy fabryk, powstawania przestoju, godzin nadliczbowych i wielu innych ekonomicznych „dolegliwości”.

Planistom zjednoczeń zdarzają się i inne potknięcia. Szczególnie wtedy, gdy ustalając dla zakładu jakiś wskaźnik ekonomiczny — powiedzmy: kosztów własnych — opierają się tylko na jego wielkości, zrealizowanej w roku ubiegłym. Gdyby na przykład Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych chciało osiągnąć nałożony nań wskaźnik odstawiłoby złomu, to — jak się ktoś wyraził w dyskusji — musiałoby złomować wszystkie swoje metalowe urządzenia i maszyny z samochodem osobowym włącznie. A wszystko dlatego, że mechanicznie zastosowany wskaźnik ubiegłoroczny, nie uwzględniał wyjątkowości tego okresu; w 1963 r. przedsiębiorstwo wymieniało sporą część swego taboru ciężarowego, przeznaczonego wraki na złom. Nic dziwnego, że takie dyrektywy nie mogły zyskać sobie autorytetu.

Wspólny mianownik tych przykładów: słaba nota z organizacji. Czego? Przede wszystkim organizacji planowania.

PAWEŁ CHMAJ

TELEWIZJA

Dobry program

Poznańska redakcja TV włączyła się do obchodów 19 rocznicy wyzwolenia Poznania interesującym programem, w którym obok filmów i zdjęć dokumentalnych z roku 1945 zobaczyliśmy zdjęcia i filmy ukazujące obraz dzisiejszego Poznania. Taka konfrontacja jest w dwójnasób pożyteczna: młodzieży ukazuje rzeczywistość znaną jej tylko z historii, starszym uświadamia olbrzymi postęp dokonany przez nasze miasto w ciągu tych 19 lat. Młodzież często nie wie — a jeżeli nawet wie, to trudno jej sobie wyobrazić — od czego zaczynaliśmy. Starsi po prostu przyzwyczajają się do współczesnego krajobrazu miasta i — to sprawa ludzka — zapominają o trudnych dniach uruchamiania przemysłu, placówek oświatowych, miejskich urządzeń komunalnych, wyruszenia z łopatami na ulice i place leżące w gruzach. Program TV, wsparty dobrym komentarzem wykraczał daleko poza okolicznościowo-rocznicowy protokół.

W dziale publicystyki na pochwałę zasługuje również magazyn wojskowy pt. „Spadochroniarze” przygotowany przez L. Biehlera i J. Szymańskiego. Prawda, że spadochroniarze to i fotogeniczny, i atrakcyjny temat, ale pomysł ukazania tej formacji wojsk w wykonywaniu konkretnego zadania bojowego (oczywiście, na ćwiczeniach) był zrealizowany interesująco. Druga pozycja warta wspomnienia, to „PE-1705 odcho-” czyli rzecz o elektryfikacji naszych kolei; dowiedzieliśmy się nie tylko o linii Warszawa—Poznań, ale także o najbliższych planach i o perspektywach PKP do roku 1975. Nie tylko o tym, które linie otrzymają trakcję elektryczną, a które spalinową, lecz również o tym, jakie wyliczenia ekonomiczne leżą u podstaw wyboru jednego lub drugiego wariantu. Wartość programu zwiększają ciekawe reportaże filmowe. Trzecią wreszcie pozycją był reportaż filmowy z Łodzi pt. „Krawiec 30 milionów” traktujący o naszym przemyśle odzieżowym, który w niczym nie przypomina producenta buble sprzed kilku lat. Przy okazji warto zauważyć, że ekonomiczna publicystyka z Łodzi jest coraz lepsza.

W repertuarze teatralnym mamy do omówienia aż trzy pozycje. Telewizyjny debiut w Teatrze

„Studio 63” poznańskiego autora A. Górnoego (widowisko pt. „Ślub” w reżyserii A. Hanuszkiewicza) wypadł niespodziewanie dobrze, w czym zasługa i autora, i reżysera, i aktorów, którzy przecież nie mogli się wygrać w akcji, spełniając rolę narratorów; byli to jednak narratorzy tak sugestywni i tak trafnie odtwarzający punkt widzenia na te same przecież wydarzenia, że czuło się w całości klimat wsi, będącej miejscem osobistego dramatu bohaterki opowiadania. Jest nią dziewczyna, której miłość i plany życiowe zakończyły się klęską.

Sztukę pt. „Pan Punilla i jego sługa Maffi”, jeden z reprezentowanych dramatów Bertolta Brechta, oglądaliśmy w wykonaniu łódzkiego Teatru TV. Zarówno reżyser (T. Minc) jak i wykonawcy (I. Stomczyńska, Z. Józefowicz, J. Kłosiński, B. Wróblewski, T. Sabara, B. Majda i inni) trafnie oddali klimat dramatu, tak specyficzny w twórczości Brechta.

Wreszcie przedwczo-raj oglądaliśmy widowisko „Wspólny pokój” oparte na głosnej w przedwojennym 20-leciu powieści Zbigniewa Uniółskiego (adaptacja J. Antczaka i W. Orłowskiego), dającej obraz ówczesnego środowiska inteligentnego, ściślej mówiąc, obraz dotyczący bardzo licznej zresztą wówczas grupy tego środowiska, żyjącej bez perspektyw, bez środków materialnych, ale i bez ambicji. To ostatnie tłumaczy się zresztą przyczynami tkwiącymi w ówczesnym ustroju społecznym. Najśliszym punktem widokowym była świetna galeria typów współlokatorów jednego mieszkania. Prawie każdy z aktorów (M. Kociniak, W. Kowalski, I. Machowski, J. Matyjaszkiewicz, K. Opaliński, M. Pawlicki, S. Zaczek, A. Żarnecki) stworzył prawdziwą kreację. Z kobiet najbardziej przekonująco zagrała E. Krasnodębska. J. Antczak znowu dał nam próbkę swego wysokiego kunsztu reżyserskiego, choć były i pewne niekonsekwencje. Ale to raczej drobiazgi. „Wspólny pokój” należy do spektakli, o których długo się będzie pamiętać.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P. S.: We wtorkowym teleturnieju „Śladami Pitagorasa”, prowadzący grę stale mówił o cyfrach. Np.: „Proszę podać cyfrę liści, znajdujących się na drzewach...”. Często, to w TV błąd, że myli się liczbą z cyframi, ale — na Pitagorasa! — przynajmniej w takim programie powinno się wiedzieć — jaka różnica między cyfrą a liczbą oraz między liczbą a ilością. Tego uczą w szkole podstawowej.

TEATRY

KALISZ — „Zielony Gif” (premiera); OSTROW — „Dama od Maksyma”; SIERADZ — „Lato w Nohant”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika — niezwykła, Notek: „Ludzie i bestie” I i II seria, CZARNKÓW — „Czarnaświe dni”; GNIEZNO — „Elektra”; POLONIA — „Klimaty”; GOSTYŃ — „Lot kapitana Loy’a”; JAROCIN — „Swobodny wiatr”; KALISZ — „Kosmos”; „Najlepszy z wrogów”; Oaza; „Pechowiec na preri”; Stylowe: „Dwa żebra Adama”; Syrena: „Zabawa na sto dwa”; Wolność: „Złodziej z Bagdadu”; Błękitna straża; KEPNO — „Nieznany zdrajca”; KŁODAWA — „Kupilem tatę”; KONIN — „Energetyk”; nieczynne: Górniki: „Wielka, wielka, największa”; KOŁO — „Uczta wigilijna”; KOSCIAN — „Ludobójcy”; KROTOSZYN — „Biedna ulica”; LESZNO — „Przemienie z wiatrem”; MIEDZYCHÓD — „Dom z facjata”; NOWY TOMYŚL — „Naga wyspa”; OBORNIKI — „Dwie sroki za ogon”; OSTROW — „Roma”; „Marsz żalobny”; Słońce: „Zamieć”; OSTRESZÓW — „Człowiek, który stchórzył”; PILA — Iskra: „Włóczykij”; Milenium: „Ogień na ulicach”; PLESZEW — „Handlarze opium”; RAWICZ — „Sławne miłości”; SŁUPCA — „Moderato Cantabile”; SREM — „Reka w potraśku”; SRODA — „Dzielnica z hotelu”; SZAMOTUŁY — „Zawrót głowy”; TRZCIANKA — „Alibi doskonałe”; TUREK — Jutrzenka: „Taksówką do Tobruku”; WAGROWIEC — „Grzesznicy bez winy”; WOLSZTYN — „Co za radość żyć”; WRZESNIA — „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.50 — Publicystyka międzynarodowa; 9 — Dla klas I i II pt. „Tańce, marsze, kołysanki”; 9.20 — Ork. i solistów w repertuarze rozrywk.; 10 — „Te książki warto przeczytać”; 11 — „Przetwarzaj silni” opow. Jacka Cope; 11.20 — „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 — Polskie mel. rozr. gra Ork. Estradowa „Deutschlandsender”; 12.15 — Rolnicze kwadranse; 12.45 — Uzbickie mel. ludowe; 13 — Dla kl. I, II i III pt. „Ważna sprawa Wojtki” wg fragm. baśni L. Krzemienieckiej; 14 — „Po prostu życie” fragm. książki Z. Szygielskiego; 14.30 Rozmaitości muzyczne; 15.10 — „Pośpiech w gospodarstwie domowym”; 15.30 — Mel. filmowe gra Ork. Ren’a Cudwina; 15.50 — Audycja specjalna informująca o wyborze kierunku studiów; 16 — Koncert życzeń; 16.35 — „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.20 — Dla uczniów szkół średnich pt. „Na wiraz”; 17.50 — „Świat w zwierciadle nauki”; 19 — Nauka języka francuskiego — kurs wyższy; 19.15 — „Ze wsi i o wsi”; 19.30 — „Rozmowy o wychowaniu”; 20.26 — Sport; 20.35 — Przegląd filmowy „Kamera”; 21.30 — „Z muzyki instrumentalnej Renesansu”; 21.45 — Odpowiedzi z różnych szuflad; 22 — Koncert muz. rozrywk.; 22.30 — Radiowe Studio Piosenki.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN II: 8.15 — Nauka jęz. rosyjskiego — kurs wyższy; 8.35 „Franciszek Malinowski — Zagóra” montaż wspomnień; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Ulu-

WITAMINY dla RODZINY

CSO organizuje rynek

Nasza ubiegłoroczna kampania o jarzyny wykazała, że z organizacją zielonego rynku nie jest najlepiej. We wnioskach wskazywaliśmy potrzebę ścisłego związania producenta z handlem, w którym to mariażu można myśleć o prawidłowym rozwoju produkcji warzywniej; mówiliśmy o potrzebie stałej kontraktacji, stwarzającej przed producentem trwałe perspektywy zbytu, a przed konsumentem — możliwość pełnego, stałego zaopatrzenia w godziwych cenach.

Dzisiaj możemy stwierdzić, że szereg z tych wniosków realizuje już wielkopolska spółdzielczość ogrodnicza. Przekonała o tym niedawna giełda towarowa, zorganizowana przez Centralę Spółdzielni Ogrodniczych (CSO).



POMOGLI MIESZKAŃCY
OSTROW — W wyniku realizacji czynów społecznych założono w ubiegłym roku w dzielnicach peryferyjnych Ostrowa 1604 mb sieci wodociągowej i 541 mb kanalizacyjnej o ogólnej wartości 635.000 zł. Połowę tej kwoty dało państwo, a drugą stanowił pracownicy mieszkańcy.

AMATORZY NA START
GOSTYŃ — 29 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali Domu Hutnika w Gostyniu koncert estradowy połączony z konkursem — „Piosenka XX-lecia Polski Ludowej”. W ramach tej imprezy, zorganizowanej z inicjatywą KP i KW ZMS, przewidziano eliminacje piosenkarzy-amatorów z powiatu Gostyni, Rawiczy i Krotoszyna oraz występy Melokabaretu KW ZMS „Krzyszto” (ww).

CIĘKAWY ODCZYTY
PYDRZY — Ciężkie odczyty na temat kształtowania się władzy ludowej na Ziemi Wrzeszkiej i udziału Polaków w Powstaniu Wielkopolskim, wygłoszone zostaną 27 bm. o godz. 18 w świetlicy Szkoły Podstawowej w Pydrzach. (jpn)

bione melodie grają Ork. A. Kostełanet’a i Mantovani’ego oraz J. August — fortepian z tow. sekcji rytm.; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.35 — Pog. pt. „Opryskiwanie drzew owocowych w okresie bezlistnym” wygłosi inż. Jerzy Wojtecki; 12.45 — „List ze Śląska”; 13.25 — „Popioły” odc. 20 pow. St. Zeromskiego; 13.45 — Aud. pedagog. pt. „Co będzie dalej?”; 13.50 — „U nas i gdzie indziej”; 14 — „Grajaka szafa”; 14.30 — Mówi Technika „Technicy liczą”; 14.45 — „Błękitna szafeta”; 15 — Posłuchajmy muzyki i o muzyce; 15.30 Dla dzieci magazyn geogr. pt. „Podróż bez biletu”; 18.30 — „My o nas”; 18.45 — Z cyklu: „Poszukiwania i Fetyse” pt. „Poszukiwania”; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — Tryptyk słuchowski Aleksandra Obrenowicza 1) „Rondo”; 2) „Wieczorne rozmowy”; 3) „Ptak” przekład Alii Dukonovicia i Zygmunta Stoberskiego; 20.30 Felieton muz. J. Waldorffa; 21.27 Sport; 22.10 — Rozmowa z ministrem kultury i sztuki T. Galińskim; 22.30 — Międzynarod. Uniwersytet Radiowy „Żywnienie a

To pierwsza tego rodzaju impreza w Wielkopolsce, choć pomyśl już od dwóch lat wypróbowano w innych częściach kraju. Toteż zdziwienie na giełdzie było wielkie i obustronne: wielu handlowców nie wiedziało, że nasi producenci wytwarzają tyle dorodnych warzyw i smakowitych przetworów, spółdzielcy z kolei mało wiedzieli o rzeczywistych potrzebach rynku i trudnościach z uzyskaniem „zielenizny”. Poznańska giełda dała więc podstawy do stworzenia „wspólnego rynku” producentów i handlu.

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych stała się poważnym hurtownikiem. Dostarcza dzisiaj Wielkopolsce ponad 70 procent potrzebnych jej witamin. Większość warzyw i spora część owoców rozdzielanych przez CSO pochodzi ze stałej kontraktacji. CSO gwarantuje sobie bowiem około 80 procent zaopatrzenia, wiążąc się umową z producentem. W łańcuchu producent — hurtownik — detalista — klient zadziałały więc dwa skrajne ogniw, brakowało natomiast ścisłego i trwałego związku w ogniwie pośrednim, między hurtem i detalistą. Stąd trudno było o prawidłowe oddziaływanie potrzeb konsumenta na produkcję. Obecnie ten osłabiony łańcuch połączyła giełda CSO.

Zadziałała ona niemal natychmiast. Prócz okazji do nowych znajomości, stworzyła detalistom poważne źródło za-

równowaga biologiczna” wykład II autor prof. dr Raymond Ferrando (Francja); 22.40 „Echa Festiwalu Europejskich”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN i PRGR. OGÓLNOP.: 10.15 — Film fab. prod. radz. „Tania i jej matka”; 11.55 — Dla szkół „Chemia” dla klas VII i XI; 12.25 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadomości TV; 17.05 — Program dla dzieci: „Na dalekich drogach” oraz „Dzień dobry koleżanki i koleżki”; 17.30 Film krótkometr. „Kto najpiękniejszy”; 18.05 — „Olimpijczycy” — program K. Lubelczyka; 18.25 — TV Magazyn Medyczny; 18.55 — „W pracowniach poznańskich uczonych”; 19.20 — „Interesy pracowników” — program public.; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Recital Wandy Wilkomirskiej — skrzypce; 20.45 — „Dzień jak co dzień” — program public. międzynarod.; 21.15 — Mistrz świata w jeździe figurowej na lodzie (Dortmund); 22.30 — Wiadom.

opatrzenia. Do ich dyspozycji przedłożono na giełdzie zapas 36 000 ton warzyw, 9400 ton owoców i 13 300 ton wczesnych ziemniaków. (Jest to połowa masy towarowej, którą skupiła w ubr. nasza CSO). Z ilości tej 75 proc. piodów trafi niebawem do sklepów. Na giełdzie handlowcy wiazali się również z Centralą umowami na całoroczne dostawy. W ten sposób produkcja 1964 r., zakontraktowana już przez CSO u producentów, została zarazem sprzedana wszystkim detalistom na pniu podczas giełdy. Handel zorientował się więc, jeszcze przed sezonem, w tegorocznych możliwościach zaopatrzenia, wie na kogo i w czym może liczyć u miejscowych wytwórców podczas „wysypu” warzyw.

Na podstawie tej giełdy można obecnie powiedzieć, że zaopatrzenie zielonego rynku nie powinno być gorsze niż w ubr. Niezależnie bowiem od kontraktów hurty z detalami, giełda stworzyła okazję do określenia dostaw w czasie, dla uniknięcia „kleśki” masowego, jednoczesnego urodzaju. Bądźmy jednak realistami, kwestii tej nie rozwiąże jedno spotkanie, jedna giełda. Problemem pozostanie też zaopatrzenie we wczesne pomidory i kalafiori. Produkowane są one w szklarniach, których jest ciągle za mało. Tymczasem bankowe kredyty na tego typu inwestycje, nie zostały w ubr. wykorzystane!

Wszystkie kalkulacje opierają się rzecz jasna na przewidywanym areale upraw i wielkości zbiorów. O produkcji warzywniej w województwie można chyba mówić z optymizmem, już w ubr. zwiększył się tu obszar upraw zajętych pod warzywa o 3,9 procent. Niestety, nie można tego stwierdzić w przypadku rolnictwa poznańskiego, wokół miasta... (zs)

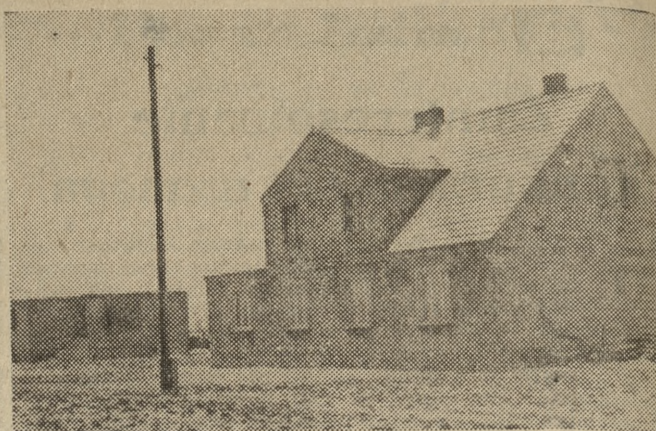
W 46 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

W związku z 46 rocznicą powstania Armii Radzieckiej odbyły się w wielu wolsztyńskich zakładach okolicznościowe spotkania.

Przed Pomnikiem Bohater, na cmentarzu w Wolsztynie, na którym znajdują się groby 362 oficerów radzieckich, złożono liczne wieńce. Młodzież szkół średnich i zawodowych brała również udział w sztafetach przyjaźni.

Okolicznościowe akademie dla uczczenia 46 rocznicy odbyły się również w wielu miejscowościach powiatu kaliskiego i w innych rejonach Wielkopolski. (K)

Zmiany w Starążyńcu



Wieś wyszła z czworaków — tak chciałoby się zatytułować reproduktowane zdjęcie. Obrazek nie nowy i na wsi coraz powszechniejszy. Domy mieszkalne w Starążyńcu wyróżniają się jednak racjonalnym wykorzystaniem wnętrza. Budynek jeszcze nie zamieszkały, ale już podłączony do sieci elektrycznej, fakt w okresie międzywojennym raczej odosobniony. (za)

Fot. — H. Kamza



A jednak można budować lepiej

W związku z opublikowaniem na łamach „Głosu” artykułu pod tytułem „Można budować lepiej” Dyrekcja Staliny Koni w Posadowie przysłała wyjaśnienie, którego fragmenty zamieszczamy, poniżej.

„Nieprawdą jest — czytamy — że w gospodarstwie Posadowa budowa chlewni trwa dwa lata. W Posadowie nigdy chlewni nie było i nie ma. Natomiast prawdą jest, że budowanie jednej chlewni, a całej fermy w podległym nam gospodarstwie Komorowo trwała dwa lata, przy czym w 1963 r. wykonawstwo przejęła nasza własna grupa remontowo-budowlana i dzięki temu budo-

wa została terminowo zakończona i oddana do użytku. „Prawdą jest, że budowa obory w Posadowie trwa czwarty rok. Niestety, nie jest to wina inwestora, lecz projektanta — Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Warszawie — ponieważ w dokumentacji sporządzonej przez to biuro dokonano wadliwych obliczeń możliwości stropu. W konsekwencji tego niedbalstwa występujemy na drogę arbitrażową o odszkodowanie za niemożność rozwinięcia hodowli. Jak nam wiadomo, obór tego typu w Polsce jest 12 i wszystkie oczekują na wykonanie po poprawieniu projektu, którego korekta trwa tyle lat, czego w ogóle nie rozumiemy, a zdaniem naszym powinna się tym zająć Prokuratura.

Również prawdą jest, że podwykonawcy robót budowlanych — Przedsiębiorstwo Studniarskie z ul. Głogowskiej i Z.I.M. z ul. Fredry w Poznaniu, przyjętych do wykonania robót nie wykonali i roboty te przejdą w poślizg na rok 1964. Nie mieliśmy jednak na to wpływu i nie stało się to z naszej winy”.

Może pomogą mieszkańcy?

GS „Samopomoc Chłopska” w Otorowie (powiat szamotulski) uruchomiła w Koźlu klub-kawiarnię i potrzebuje w związku z tym na remont lokalu oraz zakup urządzeń ok. 50.000 zł.

A może by tak dopomogli mieszkańcy Koźla i wykonali pewne prace w czynnie społecznym? (mr)

Święto ORMO-wców

Bardzo uroczyste odbchodzo no w Gostyniu XVIII rocznicę powołania ORMO. 22 bm. odbyła się w PDK akademii, podczas której wręczono najbardziej ofiarnym ORMO-wcom dyplomy uznania. Akademii uroczaičila bogata część artystyczna, a wieczorem, w serdecznej atmosferze członkowie ORMO spotkali się w Domu Hutnika z przedstawicielami władz terenowych i organizacji (ww).

Podobna powiatowa akademii odbyła się również m. in. w Słupcy. ORMO-wcy z tego powiatu przodują w województwie w wykrywaniu przestępstw, toteż w uznaniu zasług udekorowano Stanisława Woźniaka i Eugeniusza Królikowskiego odznakami nadanymi przez Komendę Wojewódzką MO, wręczono 35 nagród pieniężnych, bilard dla placówki ORMO przy PRR. (T)

SKWIERZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SKWIERZYŃCE, ul. Poznańska 19 zatrudnia:

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW o specjalności meblarskiej na następujące stanowiska:

1. kierownika samodzielnego zakładu produkcyjnego,
2. kierownika działu produkcji,
3. technologów do działu produkcji.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. W1052

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO AUTOBUSOWE W MIEŚCIE STOŁ. WARSZAWIE organizuje

KURS KIEROWCÓW

podwyższający kwalifikacje zawodowe z III kat. prawa jazdy na kategorię II. Kandydaci winni posiadać co najmniej półtoraroczną praktykę zawodową. Poza tym przyjmujemy kierowców z I i II kat. prawa jazdy. Osobom zamiejscowym (samotnym) zapewniamy miejsce w hotelu. W1051

WSCHOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PANSSTWOWE z siedzibą w Sławie Śląskiej, ul. Waryńskiego nr 38, pow. Wschowa, woj. Zielona Góra, zatrudni zaraz:

TECHNOLOGA DREWNA, na stanowisko kierownika kontroli technicznej.

Wymagane wykształcenie średnie lub wyższe. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze dyrekcji od godz. 9—14. W969

SPÓŁDZIELNIA PRACY „STOLARZ” W OSTRESZÓWIE, ulica Czerwonej Armii 52, zatrudni zaraz lub w terminie późniejszym:

PRACOWNIKA UMYŚLOWEGO — MARGAZNIERA ze średnim wykształceniem. Pożądana znajomość branży drzewnej.

Warunki pracy i płacy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. Zgłoszenia kandydatów osobiste i listowne przyjmuje prezes Zarządu w biurze Spółdzielni. W1027

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KOŁE, ulica Włocławska 2, poszukuje zaraz:

KANDYDATA NA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Warunki: wyższe wykształcenie ekonomiczne, 2 lata praktyki na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym, albo średnie wykształcenie ekonomiczne, 4 lata praktyki na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. Oferty należy składać osobiście lub na piśmie pod adresem jak wyżej. W1053

†
Dnia 23 lutego 1964 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 67, sp.

Leokadia Ciesielska

Z DOMU ŁĄCKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 lutego 1964 r., o godzinie 14 z kościoła parafialnego O.O. Paulinów w Brdowie, pow. Koło.

W bolesnym smutku pogrążeni
MAŻ I DZIECI
Poznań, Gorzów Wlkp., Łódź, Kłodawa, Międzyrzecz, Szczecin.

†
W dniu 23 lutego 1964 r. zmarł w wieku lat 48, mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec i syn, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

Egon Feliks Dąbrowski

LEKARZ MEDYCYN

Uroczyste odprowadzenie zwłok na dworzec w Zielonej Górze dnia 25 bm., o godzinie 15, pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm., o godzinie 14 w Poznaniu, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, SYN, MATKA I RODZINA
Zielona Góra, Poznań, ulica Śniadeckich 11 m. 2. 16433g

†
Dnia 23 lutego 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany i najtrościwszy ojciec, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 49, sp.

Maksymilian Piechocki

MISTRZ MALARSKO-LAKIERNICZY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 lutego 1964 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Dębce, przy ulicy Bluszczejowej.

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 7.45 w kościele św. Trójcy.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, ulica Goleśzowska 20. 16459g

Praca

Pracownik (umiejący doć) do rolnictwa potrzebny. Leon Krugolka, Górzewo, pow. Środa, st. kol. Paczkowo. 16031g

Ucznia przyjmie. Stolarnia, Poznań, ul. Koźla 21. 16156g

Pracownik do gospodarstwa potrzebny. Leon Majchrzycki, Kleszczewo, pow. Środa Wlkp. (PKS Kleszczewo). 16115g

Sprzedaż

Sprzedam miotarnię „M SC-GA”. Cena dostępna. Ostrow Wlkp., Graniczna 28 a — Kubiak. 3127p

Sprzedam cięglik „Zetor”, przyczepka, w bardzo dobrym stanie, z powodu likwidacji. Leon Hejt, Włocława, stacja kolejowa Rakoniewice, poleca Jabolna, pow. Wolsztyn. 16035g

W dniu 23 lutego 1964 r. zmarł na posterunku w czasie obrad — delegat na V Okręgowy Zjazd ZBoWiD

Kolega

Maksymilian Piechocki

uczestnik II wojny światowej, aktywny działacz naszego Związku, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Odznaką Grunwaldzką.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 lutego 1964 r., o godzinie 16 na cmentarzu, przy ulicy Bluszczejowej, w Poznaniu.

O stracie ofiarnego i pełnego poświęcenia drogiego nam Kolegi zawiadamia

ZARZĄD OKRĘGU ZBoWiD W POZNANIU
K1139

†
Dnia 23 lutego 1964 r. zginął śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.

Antoni Szvedek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWE, WNUKI I RODZINA
Poznań, ulica Gruszkowa 3. 16480g